

Marek Florek

ŚREDNIOWIECZNE PŁYTY NAGROBNE Z PRZEDSTAWIENIAMI MIECZY NA ZIEMI SANDOMIERSKIEJ¹

Abstract:

M. Florek 2013, Medieval gravestones with depictions of swords from the Land of Sandomierz, AMM IX: 39-61

The article discusses eight gravestones with depictions of swords, located in the churches and monasteries of Radom, Sandomierz and Wąchock in the Land of Sandomierz. The relics are dated from the middle of the 12th to the end of the 13th or the beginning of the 14th c. Some times the swords are accompanied by other objects which have been regarded as depictions of pilgrim sticks. On the strength of co-occurrence of both of the objects the hypothesis has been put forward that the gravestones are coverings of graves of representatives of Sandomierz knighthood – the participants of crusades to the Holy Land as well as fights against infidels on the terrain of Prussia.

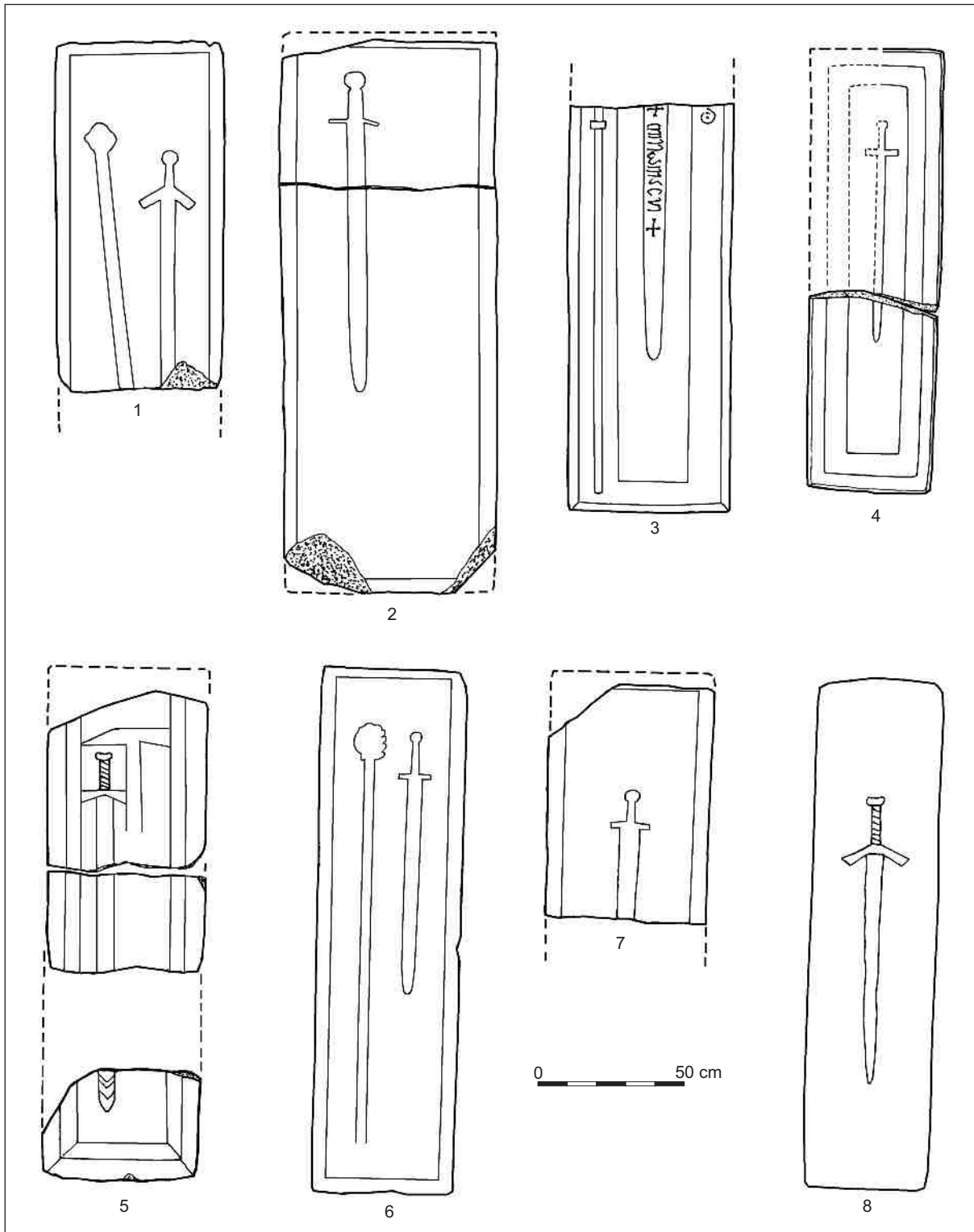
Key words: medieval, tombstones, swords, Crusades

Przedstawienia uzbrojenia na zabytkach sztuki są ważną kategorią źródeł w badaniach nad militariami i sztuką wojenną w średniowieczu (por. Kajzer 1976, 45 nn). Wśród nich szczególne znaczenie mają przedstawienia na nagrobkach, pozwalające nie tylko na identyfikację i dokładniejsze datowanie uzbrojenia, ale także na jego powiązanie z konkretnymi użytkownikami. Są one również pomocne m.in. w badaniach nad treściami ideowymi broni w średniowieczu (por. Ławrynowicz 2005, 17-18). Wśród nagrobków średniowiecznych z ziem polskich, na których znajdują się przedstawienia broni, szczególną grupę stanowią płyty nagrobne z wizerunkami mieczy, czasami w towarzystwie innych, nie zawsze jednoznacznie określonych funkcjonalnie przedmiotów, znane z Sandomierza, Wąchocka, Radomia i Strzelina, datowane ogólnie na okres między połową XII a końcem XIII w. (ewentualnie między końcem XII a początkiem XIV w.).

Są to najstarsze nagrobki z przedstawieniami broni na ziemiach polskich, stąd pewne zdziwienie budzi fakt, że dotychczas, jako źródło ikonograficzne, były one praktycznie pomijane w badaniach nad uzbrojeniem średniowiecznym. Nie uwzględnili ich zarówno L. Kajzer w swojej

pracy *Uzbrojenie i ubiór rycerski w średniowiecznej Małopolsce w świetle źródeł ikonograficznych* (Kajzer 1976), jak również A. Nowakowski, w późniejszej o 15 lat publikacji o uzbrojeniu w średniowiecznej Polsce na tle środkowoeuropejskim (Nowakowski 1991). Pierwszy z badaczy omówił wyłącznie nagrobki późniejsze, z XIV i XV w. (Kajzer 1976, 45-76), drugi natomiast, przy charakterystyce źródeł ikonograficznych, jedynie wspominał ogólnie o nagrobkach datowanych od XII w. wzwyż, znanych głównie ze Śląska i Małopolski, ale w analizie uwzględnił jedynie te późnośredniowieczne, z przedstawieniami dynastów i możnych (Nowakowski 1991, 29). Płyty nagrobne z przedstawieniami mieczy pominął również O. Ławrynowicz w swej pracy o treściach ideowych broni rycerskiej w średniowiecznej Polsce, ograniczając się jedynie do omówienia grupy nagrobków monarszych z czasów od 2. połowy XIV po początek XVI w. (Ławrynowicz 2005, 18). Nieco uwagi poświęcił im jedynie P. Strzyż, omawiając uzbrojenie w średniowiecznej Małopolsce: poza umieszczeniem w wykazie źródeł ikonograficznych czterech płyt nagrobnych z Wąchocka i jednej z Sandomierza, w dwóch zdaniach scharakteryzowane

¹ Autor serdecznie dziękuje Panom Piotrowi Dmochowskiemu z Warszawy, Piotrowi Kotowiczowi z Sanoka i Arkadiuszowi Michalakowi z Zielonej Góry za inspiracje, uwagi i wskazówki bibliograficzne.



Ryc. 1. Płyty nagrobne z przedstawieniami mieczy z ziemi sandomierskiej: 1 – Radom, kościół św. Wacława; 2-4 – Sandomierz, kościół św. Jakuba; 5-8 – Wąchock, klasztor cystersów. Rys. M. Florek.

Fig 1. Gravestones with representations of swords from the Land of Sandomierz. 1 – Radom, the church of St. Wenceslaus; 2-4 – Sandomierz, the church of St. Jacob; 5-8 – Wąchock, the monastery of the Cistercian Order. Drawing by M. Florek.

zostały jelce przedstawionych na nich mieczy, ponadto zaprezentowano rysunek nagrobka sandomierskiego (Strzyż 2006, 33, tab. XX, ryc. 40:14).

Natomiast z niewyjaśnionych powodów zarówno w wykazie źródeł, jak i opisach pominięte zostały pozostałe dwa nagrobki z przedstawienia-



Ryc. 2. Radom. Płyta nagrobna z mieczem z kościoła św. Wacława (nr kat. 1). Stan z 1985 r. Fot. Archiwum Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Radomiu.

Fig 2. Radom. Gravestone with depiction of a sword from the church of St. Wenceslaus (cat. No. 1). State from 1985. Photo from The Archive of Provincial Heritage Monuments Protection Office in Radom.



Ryc. 3. Radom. Płyta nagrobna z mieczem z kościoła św. Wacława (nr kat. 1). Stan z obecny (2012 r.). Fot. P. Rogólski.

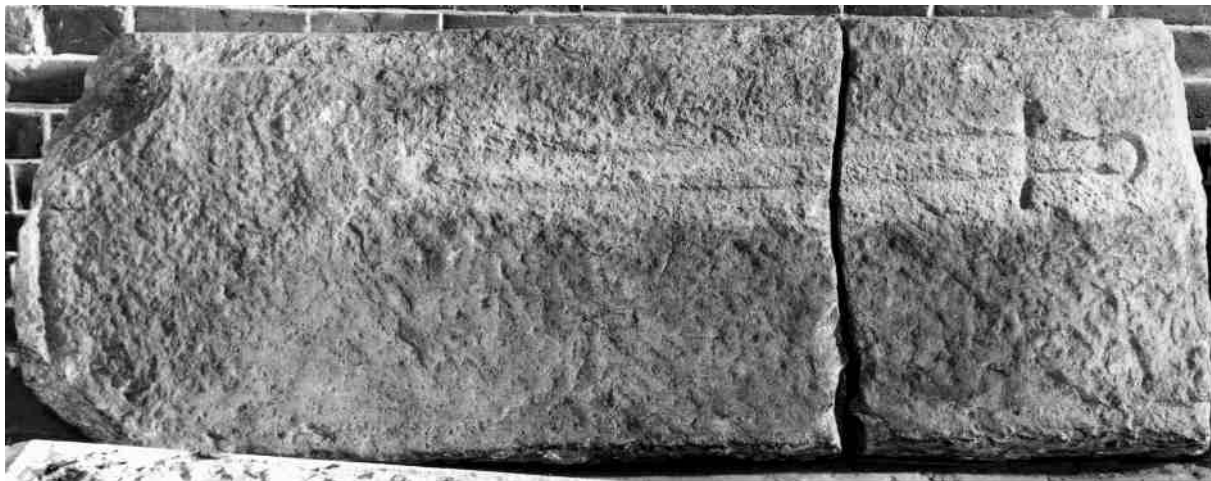
Fig. 3. Radom. Gravestone with depiction of a sword from the church of St. Wenceslaus (cat. No. 1). Contemporary state (2012). Photo by P. Rogólski.

mi mieczy z Sandomierza oraz płyta nagrobna z Radomia. Co interesujące, Sandomierz i Wąchock, jako miejscowości, z których znane są nagrobki średniowieczne z przedstawieniami mieczy, wymienił, obok Berbeau, Velehradu i Ispër, słowacki badacz M. Slivka w swej pracy o symbolice uzbrojenia w średniowieczu (Slivka 2002, 597).

W przeciwieństwie do badaczy militariów, nieco większe zainteresowanie pochodzącymi z ziem polskich romańskimi i wczesnogotyckimi nagrobkami z mieczami przejawiali historycy sztuki, analizujący je przede wszystkim pod kątem symboliki znajdujących się na nich przedstawień (por. Jurkowlaniec 1981; 2006), jak również historycy, próbujący powiązać niektóre z nich

z konkretnymi, znanymi ze źródeł pisanych, postaciami historycznymi lub wydarzeniami (np. Giergiel 2004, 173-174).

Jak wspomniano wcześniej, płyty nagrobne z przedstawieniami mieczy datowane na okres między połową XII a końcem XIII w., w większości ogólnie na XIII w., znane są z Radomia (jeden egzemplarz), Sandomierza (trzy egzemplarze) i Wąchocka (cztery egzemplarze), miejscowości z obszaru średniowiecznej ziemi sandomierskiej (ryc. 1) oraz Strzelina na Dolnym Śląsku (jeden egzemplarz) (Jurkowlaniec 1981, 37-40; 2006, 115-116; Kaczmarek 2003, 216). Przedmiotem dalszego zainteresowania będą tylko nagrobki z trzech pierwszych miejscowości, zaś głównym celem niniejszego opracowania jest



Ryc. 4. Sandomierz. Płyta nagrobna z mieczem z kościoła św. Jakuba (nr kat. 2). Stan z 1982 r. Fot. Archiwum Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Sandomierzu.

Fig. 4. Sandomierz. Gravestone with depiction of a sword from the church of St. Jacob (cat. No. 2). State from 1982. Photo from The Archive of Heritage Monuments Protection Office in Sandomierz.

zwrócenie uwagi badaczy militariów średniowiecznych na tę grupę zabytków, dotychczas przez nich pomijanych. Wydają się bowiem stanowić one nie tylko ważne źródło ikonograficzne do poznania uzbrojenia średniowiecznego i symboliki broni, a zwłaszcza miecza, ale – z racji wyraźnej koncentracji ich występowania na obszarze ziemi sandomierskiej – do badań nad etosem rycerskim i kształtowaniem się odrębności rycerstwa sandomierskiego, zwłaszcza w kontekście jego udziału w ruchu krucjatowym.

Przeważająca większość płyt nagrobnych z przedstawieniami mieczy (a w zasadzie wszystkich) to – stosując terminologię archeologiczną – tzw. znaleziska luźne, nie związane z konkretnym pochówkiem (grobem), których miejsca pierwotnej lokalizacji w kościołach nie znamy. Płyta z Radomia (ryc. 2-3) została znaleziona w 1985 r. podczas prac porządkowych na dawnym cmentarzu przy kościele św. Wacława (Kowalska 1985, 38). Gdzie znajdowała się pierwotnie, nie wiemy. Jej stan zachowania, przede wszystkim zaś ślady



Ryc. 5. Sandomierz. Płyta nagrobna z mieczem z kościoła św. Jakuba (nr kat. 2). Stan obecny (2010 r.) (wg Zawadzki 2010).

Fig. 5. Sandomierz. Gravestone with depiction of a sword from the church of St. Jacob (cat. No. 2). Contemporary state (2010) (after Zawadzki 2010).



Ryc. 6. Sandomierz. Płyta nagrobna z mieczem i laską pielgrzyma? (opacką?) z kościoła św. Jakuba (nr kat. 3). Stan z 1982 r. Fot. Archiwum Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Sandomierzu.

Fig. 6. Sandomierz. Gravestone with depiction of a sword and a pilgrim's cane? (abbot's cane?) from the church of St. Jacob (cat. No. 3). State from 1982. Photo from The Archive of Heritage Monuments Protection Office in Sandomierz.

nacięć, miseczkowate zagłębienia po świdrze ogniowym, analogiczne jak znane z zewnętrznych ścian prezbiteriów niektórych kościołów średnio-



Ryc. 7. Sandomierz. Płyta nagrobna z mieczem i laską pielgrzyma? (opacką?) z kościoła św. Jakuba (nr kat. 3). Stan obecny (2011 r.). Fot. M. Florek.

Fig. 7. Sandomierz. Gravestone with depiction of a sword and a pilgrim's cane? (abbot's cane?) from the church of St. Jacob (cat. No. 3). Contemporary state (2011). Photo by M. Florek.

wiecznych, np. kolegiaty św. Marcina w Opatowie (nt. pochodzenia tego rodzaju nacięć i zagłębień por. Florek 2005a, 190-191) sugerują, że mogła być ona wmurowana w zewnętrzną ścianę kościoła, najpewniej jego prezbiterium. Pytanie, czy było to jej pierwotne usytuowanie, czy też wcześniej znajdowała się wewnątrz kościoła, pozostaje otwarte, podobnie jak to, kiedy i w jakich okolicznościach trafiła na teren cmentarza. Dwie płyty nagrobne z dominikańskiego kościoła św. Jakuba w Sandomierzu (ryc. 4-7), jak się przypuszcza, do prac remontowych prowadzonych w l. 1906-1909, umieszczone były



Ryc. 8. Wąchock. Płyta nagrobna z mieczem i czekaniem? z klasztoru cystersów (nr kat. 5). Stan z 2012 r. Fot. M. Florek.

Fig. 8. Wąchock. Gravestone with depiction of a sword and a battleaxe? from the monastery of the Cistercian Order (cat. No. 5). State from 2012. Photo by M. Florek.

w posadzce, stronami licowymi do dołu (Jurkowlaniec 1981, 37). Ponieważ podczas wspomnianych prac wymieniano tylko posadzkę w nawie głównej, najbardziej prawdopodobne jest,



Ryc. 9. Wąchock. Płyta nagrobna z mieczem i laską pielgrzymią? (opacką?, pastorałem?) z klasztoru cystersów (nr kat. 6). Stan z 2012 r. Fot. M. Florek.

Fig. 9. Wąchock. Gravestone with depiction of a sword and a pilgrim's cane? (abbot's cane?, crosier?) from the monastery of the Cistercian Order (cat. No. 6). State from 2012. Photo by M. Florek.

że znajdowały się właśnie w tej części kościoła. Wymieniana w początkach XX w. posadzka nie była jednak pierwotną – powstała podczas przebudowy kościoła w 2. połowie XVII w., a do jej wykonania użyto m.in. starsze płyty nagrobne przeniesione prawdopodobnie z różnych miejsc (część z nich, ułożonych w nawach bocznych, wydobyto w trakcie ostatniego remontu kościoła w początku l. 90. ubiegłego wieku). Z czterech płyt znajdujących się w klasztorze cysterskim w Wąchocku o pierwotnej lokalizacji dwóch (ryc. 8-9) nie wiemy nic, zaś o kolejnej (ryc. 10) tylko tyle, że do 1960 r., odwrócona licem do dołu, stanowiła element posadzki wschodniego skrzy-

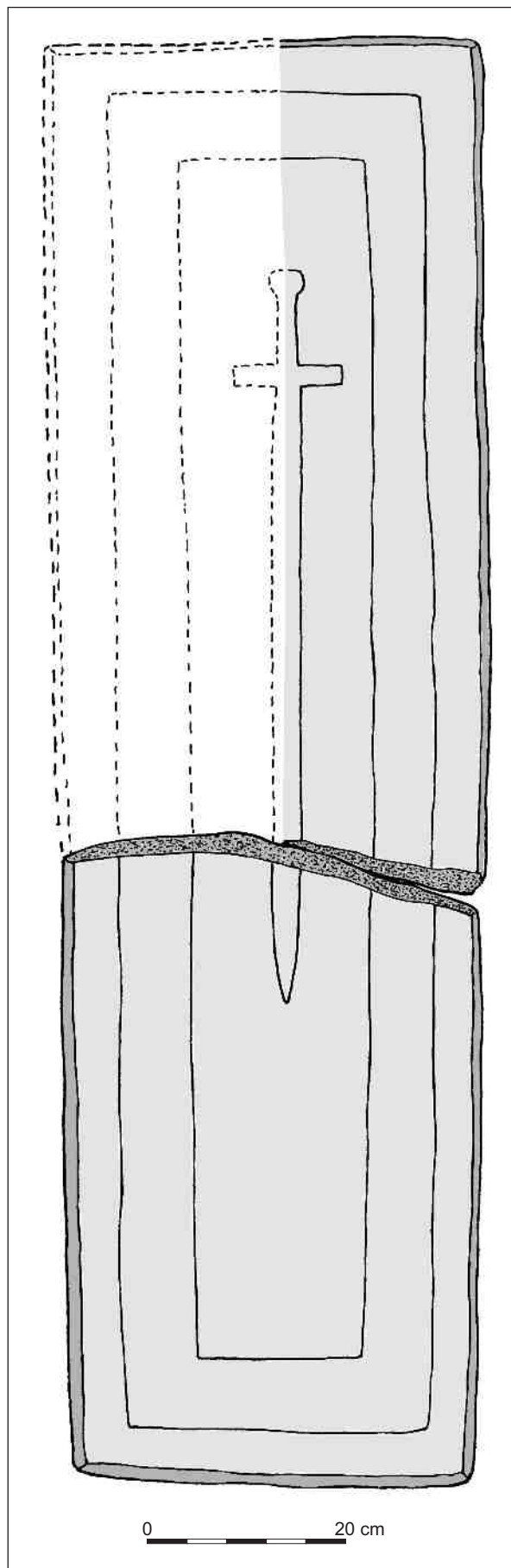


Ryc. 10. Wąchock. Płyta nagrobna z mieczem z klasztoru cystersów (nr kat. 7). Stan z 2012 r. Fot. M. Florek.

Fig. 10. Wąchock. Gravestone with depiction of a sword from the monastery of the Cistercian Order (cat. No. 7). State from 2012. Photo by M. Florek.

dła krużganku. W trakcie badań archeologicznych znalezione zostały tylko dwie płyty nagrobne z mieczami: jedna w kościele św. Jakuba w Sandomierzu, druga w klasztorze cysterskim w Wąchocku. Płyta sandomierska (ryc. 11), rozbita na dwie części i użyta do budowy górnej części fundamentu pod ostatni, południowo-zachodni filar międzynawowy kościoła dominikańskiego (ryc. 12-17), została odkryta podczas badań archeologicznych w 1992 r. (Florek 1993, 126-132;

1994, 11; 1995, 20-21). Ponieważ korpus kościoła wzniesiono między początkiem 2. a końcem 3. ćwierci XIII w. (Gołubiewowa 1975, 44-83 – tam dalsza literatura), płyta wydaje się pochodzić sprzed 1226 r., kiedy to sprowadzeni do Sandomierza dominikanie rozpoczęli budowę swojej świątyni. W tej sytuacji mogłaby ona – podobnie jak wtórnie użyte w fundamentach obecnej świątyni ciosy i detale kamieniarskie – pochodzić z pierwszego, przeddominikańskiego koś-



ciola pw. św. Jakuba, wzniesionego w 2. połowie XII w. i rozebranego po 1226 r. (Florek 1993, 136; Ścibior, Wódz 1997, 36). Jednak fundament filaru międzynawowego, w który wmurowano płytę z mieczem, zresztą jako jedyny w kościele, nosi ślady napraw i wzmacniania, które to prace prowadzono najpóźniej w latach 70. XIII w. (Florek 1994, 15). Nie można zatem zupełnie wykluczyć, że fragmenty płyty nagrobnej zostały użyte do podmurowania cokołu filaru właśnie w ich trakcie, a zatem może być ona młodszą i pochodzić już z kościoła dominikańskiego. W tej sytuacji należałoby ją datować na czasy między 1226 r., a 3. ćwiercią XIII w. Bez względu którą interpretację przyjmujemy, dokładne miejsce, gdzie pierwotnie znajdowała się płyta nagrobna, pozostaje nieznane, tyle że w pierwszym wariantcie byłyby to kościół przeddominikański, w drugim kościół dominikanów wzniesiony po 1226 r. Ostatnia z interesujących nas płyt z przedstawieniem miecza (ryc. 18) została odkryta w trakcie badań archeologiczno-architektonicznych prowadzonych przez Krystynę Białoskórką w 1975 r. na terenie zespołu klasztoru cystersów w Wąchocku. Według Autorki badań płyta „zalegała wtórnie” nad grobem nr 3, w którym miano pochować zakonnik zamordowanego w czasie najazdu mogolsko-ruskiego na ziemię sandomierską na przełomie 1259 i 1260 r. i została użyta do wzmocnienia (?) gruntu pod posadzką romańską w pd. części wsch. skrzydła krużganków, na osi wejścia do dormitorium... (Białoskórska 1976, 227-228) (ryc. 19). Jednak, biorąc pod uwagę sposób prowadzenia i dokumentowania badań prowadzonych na terenie klasztoru w l. 1974-1975 (bez udziału archeologa) oraz nadinterpretowanie poczynionych obserwacji do założeń z góry też (por. Białoskórska 1979)², można mieć poważne wątpliwości do prawdziwości tych ustaleń. W każdym razie na podstawie zachowanej dokumentacji³ nie można jednoznacznie wykluczyć, że płytę odnaleziono *in situ*, tzn. jest ona związana ze znajdującym się pod nią grobem, tym

² Krytycznie na temat sposobu prowadzenia prac, dokonanych ustaleń i interpretacji pisze m.in. Gartkiewicz i inni (1981) oraz Pianowski (1991; 1995).

³ Dokumentacja z badań prowadzonych przez K. Białoskórką w l. 1974-1976 w Wąchocku jest przechowywana w archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kielcach.

Ryc. 11. Sandomierz. Płyta nagrobna z mieczem z kościoła św. Jakuba (nr kat. 4). Rekonstrukcja rysunkowa. Rys. M. Florek.

Fig. 11. Sandomierz. Gravestone with depiction of a sword from the church of St. Jacob (cat. No. 4). Drawn reconstruction. Drawing by M. Florek.

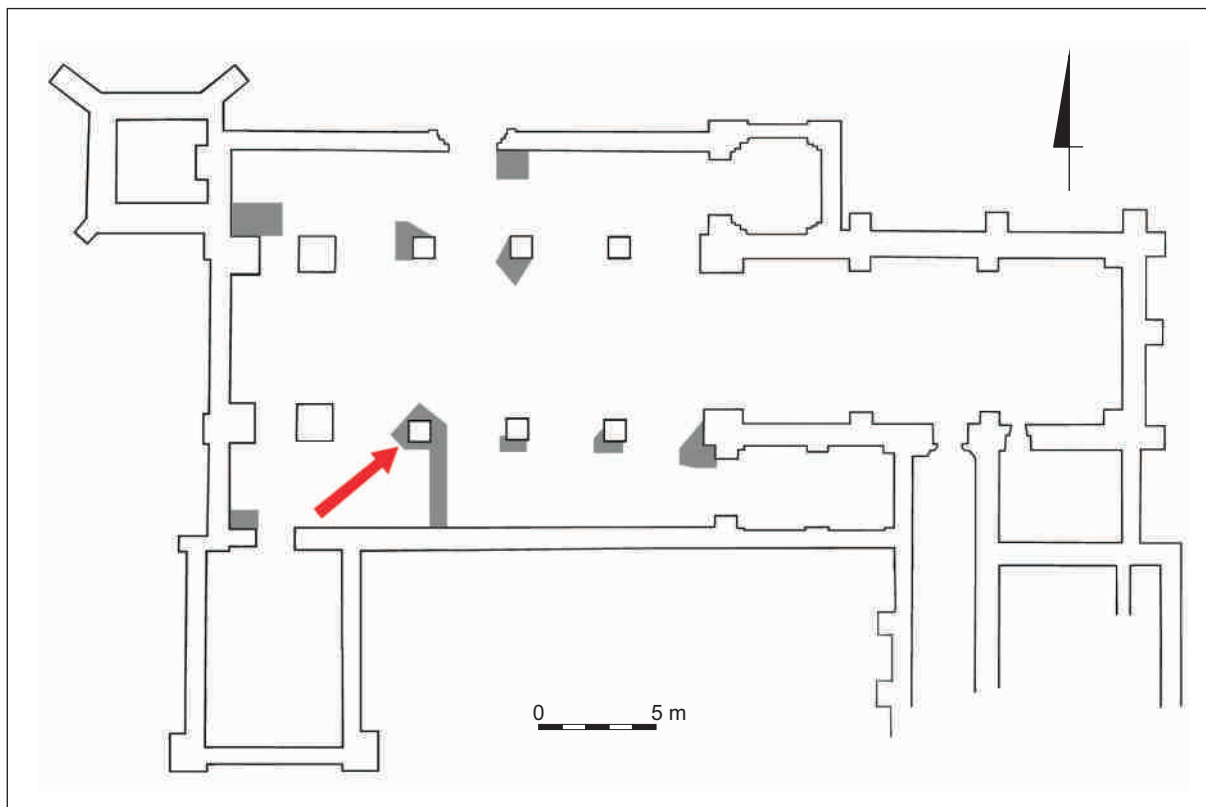
bardziej że nie ma żadnej pewności, że pochówek rzeczywiście należy do zakonnika – ofiary najazdu na klasztor w 1260 r.

Ze względu na charakter przedstawień, płyty nagrobne z wizerunkami mieczy znane z ziemi sandomierskiej można podzielić na dwie grupy: takie, na których przedstawiono sam miecz oraz takie, na których oprócz miecza znajduje się ryty bądź płaskorzeźbiony jeszcze inny przedmiot. Płyty tylko z mieczami to dwa nagrobki z kościoła św. Jakuba w Sandomierzu (ryc. 4-5, 11) i również dwa egzemplarze z klasztoru cysterskiego w Wąchocku (ryc. 10, 18). Przedstawienia mieczy umieszczone są zazwyczaj centralnie, na osi płyt. Wyjątek stanowi płyta nagrobna z kościoła św. Jakuba, na której ryty wizerunek miecza usytuowany jest asymetrycznie, bliżej jednego z dłuższych boków. Może to sugerować, zwłaszcza w powiązaniu z samą, bardzo masywną, formą płyty, że mamy do czynienia z nagrobkiem niedokończonym. Płyty nagrobne, na których oprócz miecza umieszczono jeszcze inny atrybut, to: egzemplarz z Radomia, dwa egzemplarze z Wąchocka i jeden z Sandomierza. Na płycie z Radomia (ryc. 2-3) obok miecza przedstawiono techniką płytkiego reliefu bliżej nieokreślony przedmiot o długim, prostym trzonku i rozszerzającej się górnej części, interpretowany dotychczas jako włócznia o romboidalnym grocie, krzyż procesyjny lub pastorał (por. Kowalska 1985, 38-40; Stróżowski 1986, 8-10; Jurkowlaniec 2006, 115). Bliżej nieokreślony przedmiot o długim trzonku, z nasadzonym nań rodzajem tulei (?) znajduje się po lewej stronie centralnie umieszczonego miecza na jednej z płyt sandomierskich (ryc. 6-7). Ze względu na fragmentaryczny stan zachowania, trudno określić, jaki przedmiot przedstawiono na tej płycie, chociaż zazwyczaj sugerowano, że może to być pastorał, laska opacka lub włócznia (por. Jurkowlaniec 1981, 29). Ponadto na tej samej płycie, umieszczony z prawej strony głowni miecza, znajduje się słabo czytelny plastyczny relief (miecz i przedmiot o długim trzonku są ryte), interpretowany jako ornament wolutowy – zakończenie wici roślinnej (Zawadzki 2010, 213), stylizowana muszla (Florek 2001, 7), a nawet głowa węża (Jurkowlaniec 2006, 110, przyp. 26). Mocno zatarte przedstawienie przedmiotu o długim trzonku, zakończonego rodzajem zaokrąglonej, karbowanej głowicy, znajduje się obok miecza na jednej z płyt

wąchockich (ryc. 9). Dotychczas był on interpretowany jako laska opacka bądź pastorał (*ibidem*, 39), chociaż wyraźnie różni się np. od pastorału przedstawionego na, również znajdującej się w klasztorze w Wąchocku, datowanej na 1. połowę XIII w. płycie nagrobnej opata Gerharda (por. Łużyniecka, Świechowski, Kunkel 2008, 422). Na innej z płyt z Wąchocka w jej centralnej partii, obok umieszczonego z jej lewej strony miecza, przedstawiono stylizowany czekan o krótkim trzonku (ryc. 8), chociaż istnieją też opinie, że jest to narzędzie kamieniarskie (por. Jurkowlaniec 2006, 111 i przyp. 30).

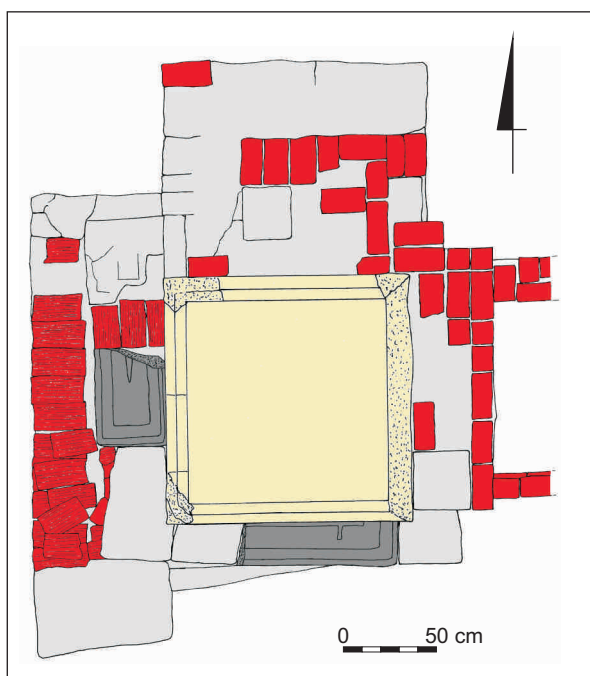
Wszystkie przedstawienia mieczy, bez względu czy występują pojedynczo, czy też w towarzystwie innych przedmiotów, są dość schematyczne. W jakiejś części wynika to zapewne z samego charakteru materiału, z którego zostały wykonane nagrobki i umiejętności kamieniarzy, w części prawdopodobnie również z faktu, że wykonawcom, a chyba również zamawiającym płyty nagrobne, nie zależało na przedstawieniu na nich konkretnego miecza, lecz raczej miecza „w ogóle”. Stąd też trudno w sposób pewny odnieść przedstawienia na płytach do któregoś z konkretnych typów mieczy średniowiecznych. Generalnie wydają się być one najbliższe typom XI-XIV wg klasyfikacji R. E. Oakeshotta, używanym od XII do połowy XIV w. (por. Głosek 1984, 23-30). W jednym przypadku – płyty nagrobnej z Wąchocka, z czekanem i mieczem, ten ostatni został przedstawiony w pochwie zakończonej trzewikiem z trójkątnym wycięciem u góry. Dla przedstawionego obok tego miecza domniemanego czekana trudno w ogóle znaleźć odpowiedniki wśród znanych egzemplarzy średniowiecznej broni obuchowej. Tylko na jednym nagrobku – na fragmentarycznie zachowanej płycie z kościoła św. Jakuba w Sandomierzu (kat. 2) – znajduje się inskrypcja – umieszczony na głowni miecza, ujęty dwoma krzyżami majuskułowy napis (ryc. 20-21) odczytywany zazwyczaj jako + *MILES MISCVS* + lub + *MILES MISCVI* + (wg K. Białoskórskiej; por. Jurkowlaniec 1981, 37), bądź + *MILES MISCIVI* + lub + *MILITIS MISCVI* + (Giergiel 2004, 174), a więc prawdopodobnie „rycerz Mściwoj”⁴. Istnieje też inna propozycja odczytania inskrypcji, po jej odwróceniu o 180 stopni, jako + *LADISLAUS FILII* + (por. Florek 2011, 56-57), mało jednak prawdopodobna, chociażby z uwagi, że napisy na

⁴ Istnieją przypuszczenia, że rycerza Mściwoja z płyty nagrobnej można identyfikować z Mściwojem z rodu Pobogów, kolejno: kasztelanem sandomierskim w l. 1222-1227, kasztelanem wiślickim w l. 1228-1229, wojewodą wiślickim w l. 1231-1232, kasztelanem oświęcimskim w l. 1234-1235, wojewodą łęczyckim w l. 1239-1241, wojewodą krakowskim w l. 1241-1242, wojewodą łęczyckim w l. 1243-1247 i ponownie kasztelanem wiślickim w l. 1248-1250, zmarłym ok. 1250-1252 r. (Kurtyka i inni 1990, 349; Giergiel 2004, 172-174). Jeśli hipoteza ta jest słuszna, to płytę należałoby datować na czasy zaraz po połowie XIII w.



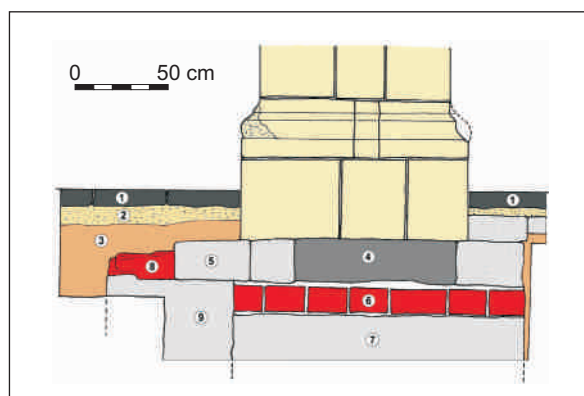
Ryc. 12. Sandomierz. Plan kościoła św. Jakuba z lokalizacją odkrywek archeologicznych. Strzałką zaznaczono lokalizację płyty nagrobnej wmurowanej w fundament filaru międzynawowego. Rys. M. Florek.

Fig. 12. Sandomierz. Plan of the St. Jacob's church with the localisation of archaeological open pits. A pointer indicates the localisation of a gravestone embedded in a nave partition pillar. Drawing by M. Florek.



Ryc. 13. Sandomierz. Plan fundamentów filaru międzynawowego i przyległych murów z użytą wtórnie płytą nagrobną z mieczem. Rys. M. Florek.

Fig. 13. Sandomierz. Plan of foundations of a nave partition pillar and adjacent walls with the secondly used gravestone with depiction of a sword. Drawing by M. Florek.



Ryc. 14. Sandomierz. Profil północny odkrywki archeologicznej z fundamentami filaru międzynawowego. Oznaczenia: 1 – płyty posadzki z początku XX w.; 2 – podsypka lessowo-piaszczysta; 3 – przemieszany less; 4 – fragment płyty nagrobnej z mieczem; 5 – inne płyty kamienne z fundamentu z XIII w.; 6 – bloczki ceglane z fundamentu z 1. połowy XIII w.; 7 – fundament kamienny z 1. połowy XIII w.; 8 – cegła „palcówka” z podmurowania fundamentu w 2. połowie XIII w.; 9 – mur z 2. połowy XIII w. wzmacniający fundament. Rys. M. Florek.

Fig. 14. Sandomierz. Northern profile of an archaeological open pit with foundations of a nave partition pillar. Marks: 1 – floor plates from the beginning of the 20th c.; 2 – loess-sand bed; 3 – mixed loess; 4 – fragment of a gravestone with depiction of a sword; 5 – other stones from the 1st half of the 13th c.; 6 – brick blocks from the foundation from the 1st half of the 13th c.; 7 – stone foundation from the 1st half of the 13th c.; 8 – hand-made brick, co-called ‘the finger brick’, from the bed of a foundation from the 2nd half of the 13th c.; 9 – wall from the 2nd half of the 13th c. strengthening the fundament. Drawing by M. Florek.

główniach mieczy „iść” zawsze od jelca w kierunku sztychu (por. Głosek 1973, 28-118). Inskrypcję tę, bez względu na sposób odczytania, należy traktować jako imię zmarłego, którego miejsce pochówku oznaczone było tą płytą nagrobną. Choć z ziem polskich nie znamy mieczy średniowiecznych, na głowniach których znajdowałyby się inskrypcje z imieniem właściciela – wyjątkiem jest „Szczerbiec”, który posiadał napis, kiedyś odczytywany *ISTE EST GLAD ... BOLEZLAI DUC ...* (Nadolski 1968, 105-124; Głosek 1973, 54-56), obecnie jako *LISTE GLAUD ... BOLEZLAI DVC ...* (Biborski, Stępiński, Żabiński 2011, 113), umieszczony jednak nie na głowni, lecz na bocznej okładzinie trzonu rękojeści – to taką interpretację wydają się potwierdzać napisy z imionami znajdujące się na mieczach przedstawionych w tzw. *Biblii Maciejowskiego* z XIII w., co do których przynajmniej w jednym przypadku – miecza z napisem *GOLIAS* – mamy pewność, że jest to imię trzymającej go osoby – biblijnego Goliata (por. Głosek 1973, 133), a także pewne analogie zachodnioeuropejskie, jak chociażby datowany na XIII w. nagrobek barona Jeana d’Andrezel z opactwa cysterskiego Barbeau k. Melun we Francji, gdzie również na głowni miecza wyryto imię zmarłego (Mâle 1922, 399 i przyp. 7; por. też Kalinowski 1989, 395 i przyp. 52).

Romańskie i wczesnogotyckie płyty nagrobne z przedstawieniami mieczy uważane są powszechnie za nagrobki osób należących do stanu rycerskiego (Jurkowlaniec 1981, 26; 2010, 110; Kalinowski 1989, 395; Slivka 2002, 597; Harris 2010, 430-433). Miecz stanowił bowiem w średniowieczu podstawowy i najważniejszy atrybut rycerza (na temat symboliki broni w średniowieczu, w tym jej przedstawień na nagrobkach, por. Ławrynów 2005, 56-57, 104-105; Slivka 2002, 597 – tam dalsza literatura). Pewnych problemów interpretacyjnych nastroczają natomiast przedstawienia, gdzie na płycie nagrobnej obok miecza umieszczony jest jeszcze inny przedmiot. W przypadku nagrobków, na których znajdują się wizerunki zmarłych, przedstawienie dwu postaci wskazuje, że upamiętniają one pochówek (grób) dwu osób. Z Europy Zachodniej znamy również przykłady płyt nagrobnych z przedstawieniami takich samych dwu atrybutów upamiętniające dwu zmarłych, np. dwa miecze z płyty z połowy XIII w. z Niederalteich na grobie książąt Bertolda i Henryka⁵, dwa pastorały opackie na płycie z Seine – opata z Dijon i opata St. Seine (Jurkowlaniec

⁵ Należy jednak pamiętać, że chociaż sam nagrobek pochodzi dopiero z XIII w., to upamiętnia osoby zmarłe w 997 i 984 r.



Ryc. 15. Sandomierz. Kościół św. Jakuba. Filary między nawowy z wmurowanymi fragmentami płyty nagrobnej z mieczem w trakcie badań w l. 1991-1992. Fot. G. Komada.

Fig. 15. Sandomierz. The St. Jacob’s church. The nave partition pillar with the embedded fragments of a gravestone with depiction of a sword, during researches in 1991-1992. Photo by G. Komada.



Ryc. 16. Sandomierz. Kościół św. Jakuba. Fragmenty płyty nagrobnej z mieczem, wmurowane w fundament filara między nawowego w trakcie badań w l. 1991-1992. Fot. G. Komada.

Fig. 16. Sandomierz. The St. Jacob’s church. Fragments of a gravestone with depiction of a sword embedded in the fundament of a nave partition pillar, during researches in 1991-1992. Photo by G. Komada.



Ryc. 17. Sandomierz. Kościół św. Jakuba. Fragmenty płyty nagrobnej z mieczem wmurowane w fundament filara między nawowego w trakcie badań w l. 1991-1992. Fot. G. Komada.

Fig. 17. Sandomierz. The St. Jacob’s church. Fragments of a gravestone with depiction of a sword embedded in the fundament of a nave partition pillar, during researches in 1991-1992. Photo by G. Komada.



Ryc. 18. Wąchock. Płyta nagrobna z mieczem z klasztoru cystersów (nr kat. 8) odkryta w 1975 r. Stan z 2012 r. Fot. M. Florek.

Fig. 18. Wąchock. The gravestone with depiction of a sword from the Cistercian monastery (cat. No. 8) found in 1975. State from 2012. Photo by M. Florek.

1981, 29 i przyp. 87; 2010, przyp. 33 – tam dalsza literatura) czy też dwa miecze z tarczami na płycie nagrobnej z miejscowości Blizna k. Trogiru w Chorwacji, również związane z podwójnym, chociaż bezimiennym pochówkiem (Kuźić 2001, 137, Abb. 2). W przypadkach przedstawienia na nagrobku dwu (rzadziej więcej) różnych przedmiotów, interpretowane są one najczęściej jako podwojenie (zwielokrotnienie) atrybutu dotyczącego tej samej osoby (Jurkowlanec 1981, 29). Jeśli jest to, tak jak na niektórych nagrobkach z Europy Zachodniej, Moraw czy Chorwacji, miecz i tarcza lub miecz, pas rycerski i tarcza (a więc niejako komplet wyposażenia rycerskiego) czy

też miecz i krzyż (por. np. Pojśl 1985, 426, obr. 2; Fauconnier 2000-2001, 78-79, 87; Kuźić 2001, Abb. 4-6, 8-15; 2007, Abb. 5-10), to taka interpretacja nie powinna budzić wątpliwości. Podobnie wtedy, gdy obok miecza znajduje się znak heraldyczny, tak jak np. na jednej z płyt nagrobnych z klasztoru cysterskiego w Velehradzie na Morawach, przypisywanej Bohuslavovi herbu Grabie, zmarłemu w 1241 r., na której przedstawiono, obok centralnie umieszczonego miecza i dwóch małych krzyży po jego obu stronach, również grabie (por. Pojśl 1985, 425; Unger 2002, 69; Velimský 2002, 54-56). Czy jednak tak samo można interpretować przedstawienia na nagrobkach, gdzie obok miecza umieszczono jeszcze inny rodzaj broni, pastorał bądź laskę opacką? W przypadku broni, pomijając sytuacje, gdy mamy podstawy do traktowania jej w kategoriach znaku heraldycznego, tego rodzaju podwojenie atrybutów nie wnosi dodatkowych informacji na temat statusu społecznego zmarłego, już bowiem sam miecz świadczy, że był on rycerzem. Mało prawdopodobne jest, by umieszczone obok miecza przedstawienie wskazywało na rodzaj ulubionej broni zmarłego, a jeszcze bardziej wątpliwe – na broń, która była przyczyną śmierci, tak jak ma to miejsce w przypadku wizerunków narzędzi mordu na krzyżach pokutnych, co też czasami się sugeruje (por. Jurkowlanec 2006, 111, przyp. 32). Stąd też interpretację słabo czytelnych przedmiotów o długich trzonkach towarzyszących mieczom na płytach z Radomia i Sandomierza jako przedstawień włóczni bądź innego rodzaju broni drzewcowej (por. Jurkowlanec 1981, 29; 2006, 115; Kowalska 1985, 38-40) należy raczej wykluczyć, tym bardziej że nie jesteśmy w stanie wskazać do nich analogii. Podobnie wątpliwe wydaje się, aby – tak jak przyjmowano dotychczas – na nagrobku z Wąchocka (i ewentualnie również z Sandomierza) obok miecza umieszczone zostało przedstawienie pastorału bądź laski opackiej, mające wskazywać, że zmarły był opatem i rycerzem (por. Jurkowlanec 1981, 29). Trudno sobie wyobrazić, aby w XIII w., z którego pochodzą te płyty nagrobne, godność opacką uzyskała osoba nie wywodząca się ze stanu rycerskiego, a więc umieszczanie na nagrobku przedstawień dwu przedmiotów informujących, że zmarły opat był jednocześnie rycerzem, wydaje się bezcelowe. Jeżeli jednak już by się na to zdecydowano, to – biorąc pod uwagę rangę funkcji opata – symbolizująca ją laska (pastorał) powinna być raczej umieszczona w centrum płyty nagrobnej, podczas gdy na znanych nam egzemplarzach znajduje się obok miecza (nagrobek z Wąchocka) lub wyraźnie z boku (nagrobek

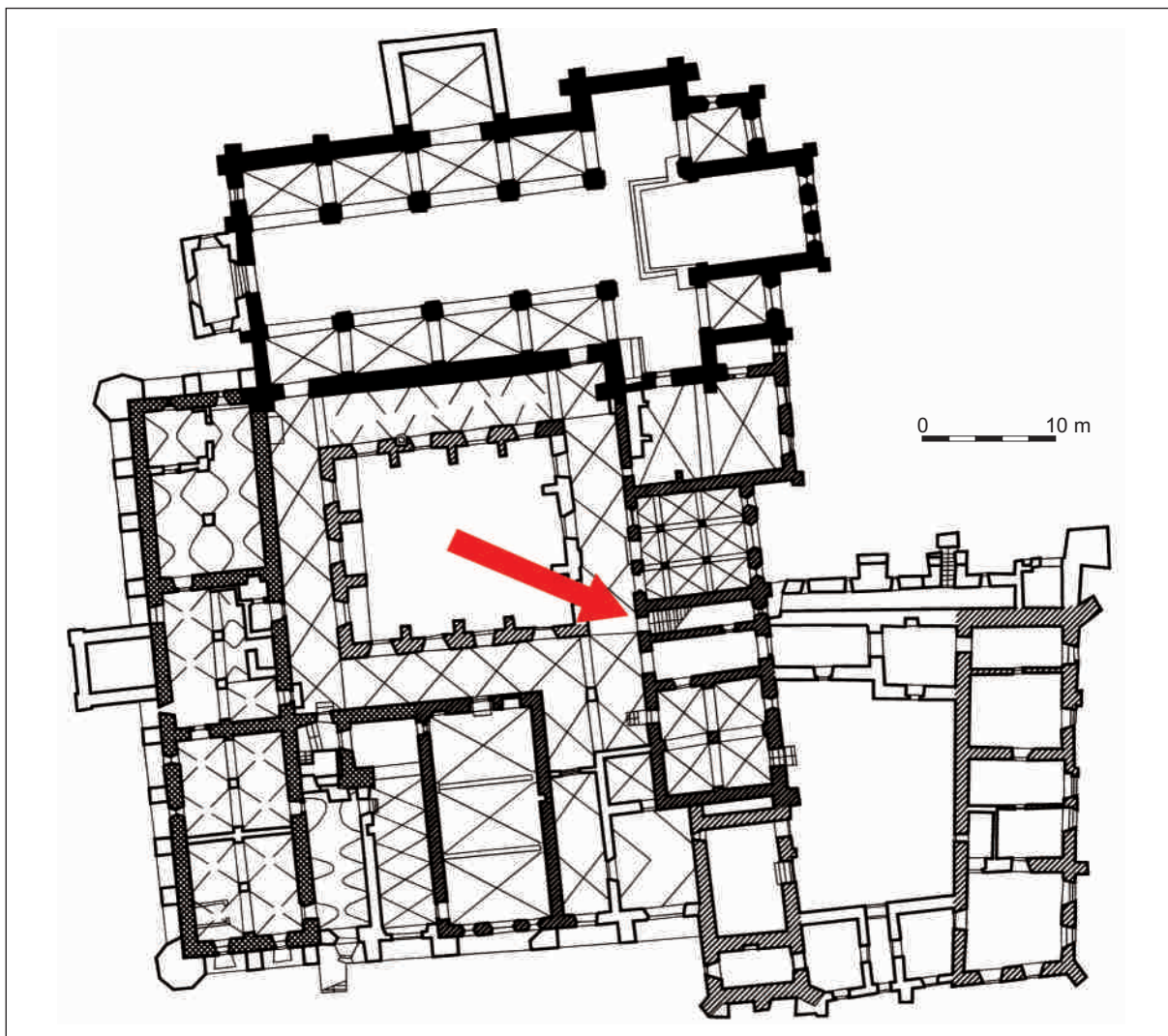
z Sandomierza). W przypadku płyty sandomierskiej dodatkowym argumentem przeciw takiej interpretacji jest umieszczona na głowni miecza inskrypcja, informująca, że zmarły to rycerz. Podkreślanie na nagrobku opata, a więc zakonnika, jego pochodzenia rycerskiego wydaje się wręcz niestosowne. Zgodnie bowiem z XII-wiecznym *Speculum Monachorum*, na co zwrócił uwagę T. Jurkowlaniec, *doskonały zakonnik powinien być jako Melchizedech, bez ojca, bez matki, bez wyliczenia rodu* (*ibidem*, 29). Również dotychczasowe badania nad symboliką władzy opata w przestrzeni klasztornej wskazują, że miecz nie powinien towarzyszyć pastorałowi (lasce opackiej) (por. Stróżyk 2007, 40-44). Reasumując, wydaje się, że słabo czytelne przedmioty o długich trzonkach przedstawione obok mieczy na płytach nagrobnych z Wąchocka i Sandomierza należy interpretować inaczej niż jako pastorały bądź laski opackie, tak jak dotychczas przyjmowano, tym bardziej że – podobnie jak w przypadku broni drzewcowej – również nie jesteśmy w stanie wskazać analogii do tego typu przedstawień na płytach nagrobnych.

Czym zatem mogą być przedmioty o długich trzonkach znajdujące się obok mieczy na płytach nagrobnych z Radomia, Sandomierza i Wąchocka, dotychczas najczęściej traktowane jako pastorały bądź laski opackie, ewentualnie włócznie? Zakładając, że przedstawienia samych mieczy bądź mieczy w towarzystwie innych przedmiotów znajdujące się na średniowiecznych płytach nagrobnych stanowią pewną grupę jednolitą treściowo, wydaje się, że można zaproponować inną interpretację dla przynajmniej części tych przedmiotów, a mianowicie, że są to laski pielgrzymie. Jest to możliwe nie tylko w stosunku do przedmiotów, którym ze względu na stan zachowania płyt nagrobnych, na których są umieszczone, można przypisać różne funkcje (nagrobki z Radomia i Sandomierza), ale również w przypadku najlepiej czytelnego przedmiotu z płyty wąchockiej. Jego zakończenie przypomina co prawda nieco krzywaśń pastorału biskupiego lub laski opackiej, stąd też tak do tej pory był on interpretowany, „ze wskazaniem” na laskę opacką, zapewne z uwagi na miejsce pochodzenia – klasztor cystersów. Jednak już długość, w porównaniu do długości przedstawionego obok miecza, wydaje się zbyt mała jak na pastorał czy laskę – symbol władzy i godności opata. Podobne zakończenia miewają również laski pielgrzymów, czego wielu przykładów dostarcza śred-

niowieczna (i późniejsza) ikonografia (np. laska trzymana przez pielgrzymia przedstawionego na polichromii z l. 1470-1480 na południowej ścianie kościoła parafialnego w Łanach Wielkich, w zachodniej Małopolsce – por. Domasłowski i inni 1984, 362; na temat przedstawień lasek pielgrzymich por. także Wyrwa 2007; 2009). Podobieństwo to nie powinno zresztą dziwić, gdyż forma i jednych, i drugich wywodzi się z laski pasterskiej. Laska pielgrzymia umieszczona obok miecza została przedstawiona na jednej z płyt nagrobnych znajdujących się w dawnym klasztorze cysterskim w Velehradzie na Morawach, pochodzącej z tego samego czasu, co interesujące nas nagrobki z ziemi sandomierskiej (por. Pojsl 1985, 426 i obr. 2; Slivka 2002, obr. 6:7). Jeśli przyjęlibyśmy taką interpretację, tzn. że przedmioty o długich trzonkach, to laski pielgrzymie, ich przedstawienie obok miecza na płycie nagrobnej mogłoby oznaczać, że zmarły był rycerzem – krzyżowcem. Laska pielgrzymia była bowiem w średniowieczu atrybutem nie tylko osób pielgrzymujących do miejsc świętych, *wiernym towarzyszem podróży, symbolizującym walkę z Szatanem* (por. Feuillet 2006, 52), ale także rycerzy krzyżowych, nazywanych często we współczesnych źródłach właśnie mianem *peregrini*, a więc „pielgrzymami”. Z laską pielgrzymia został przedstawiony na swoim nagrobku np. Gerard I, hrabia Vaudemont, uczestnik I krucjaty (por. Potkowski 1974, 41). Jako *peregrini* zostali określani krzyżowcy, w tym rycerze polscy, uczestnicy krucjaty pruskiej w l. 1245-1246 zarówno w tzw. *Relacji Hermanna von Salza ze zdobycia Prus, Kronice pruskiej* Piotra z Dusburga, jak i *Kronice oliwskiej* (por. Gładysz 2002, 264-265). Podobnie, jako atrybuty rycerza-krzyżowca, zapewne należałoby traktować umieszczone łącznie miecz i krzyż procesyjny, jeśli przyjmujemy taką interpretację dla przedmiotu przedstawionego obok miecza na płycie nagrobnej z Radomia⁶.

Płyty nagrobne z przedstawieniami mieczy bądź mieczy i innych przedmiotów, w tym krzyży procesyjnych, w Europie Zachodniej i Południowej zazwyczaj wiązane są z rycerzami krzyżowymi – uczestnikami krucjat bądź też członkami zakonów rycerskich, najczęściej templariuszami lub joannitami. Miecz bowiem ze względu na swój kształt budzący jednoznaczne skojarzenie z krzyżem (por. Żygulski jun. 1982, 42; Slivka 2002, 597; Velimský 2002, 56) w sposób szczególny nadawał się do umieszczenia na na-

⁶ Płyty nagrobne z przedstawienia krzyży procesyjnych w połączeniu z mieczami przypisywane krzyżowcom znane są np. z kaplicy templariuszy (potem joannitów) w Saint-Jean de Créac'h we Francji.



Ryc. 19. Wąchock. Plan kościoła i klasztoru cystersów (wg Łużyniecka, Świechowski, Kunkel 2008). Strzałką zaznaczono miejsce odkrycia w 1975 r. płyty nagrobnej z mieczem. Rys. M. Florek.

Fig. 19. Wąchock. The Plan of the Cistercian monastery and church (after Łużyniecka, Świechowski, Kunkel 2008). The pointer indicates the location of a place where a gravestone with depiction of a sword was discovered in 1975. Drawing by M. Florek.

grobu jako symbol rycerza – chrześcijanina (rycerza Chrystusa – *miles Christi*). Poza wspomnianym już nagrobkiem Jeana d’Andrezel, uczestnika II krucjaty, z opactwa cysterskiego Barbeau, przykładami potwierdzającymi słuszność takiej interpretacji przedstawień mieczy (samych bądź w towarzystwie innych przedmiotów) mogą być anonimowe płyty nagrobne z kaplicy templariuszy (po 1308 r. – joannitów) w Saint-Jean de Créac’h w Bretanii, z kościołów cysterskich w Saint-Georges-les-Landes i Cormery, również

we Francji, z kościołów w Kilmartin w Szkocji, w Kirkheaton w Anglii, Isper w Austrii (Mâle 1922, 399, przyp. 7-9; Jung 1939, 484, fig. 235; Jurkowlaniec 2006, 112, przyp. 33-35; Harris 2010, 401-440 – tam dalsza literatura) czy też płyta nagrobna z przedstawieniem miecza i tarczy odkryta w trakcie badań archeologicznych w 2005 r. w kościele św. Marcina w komandorii joannitów w Prozorju w północno-wschodniej Chorwacji (Belaj 2006; 2007)⁷. Wydaje się, że podobnie należy interpretować symbolikę przed-

⁷ Za zwrócenie uwagi na ten ostatni nagrobek dziękuję serdecznie Panu Piotrowi Kotowiczowi z Sanoka. Prawie identyczna płyta z mieczem i tarczą, jak ta z Prozorja, znaleziona przy kościele św. Jerzego (Jura) znajduje się w muzeum miejskim w Trogirze w Dalmacji. Płyta ta jednak, podobnie jak inne, wcześniej publikowane nagrobki z przedstawieniami mieczy i innych przedmiotów z Chorwacji oraz innych krajów byłej Jugosławii, nie była łączona z rycerzami krzyżowymi, lecz raczej z tradycją nagrobków bogomilskich (por. Benac 1967, XVII-XIX).

stawień mieczy (samych bądź w towarzystwie innych przedmiotów) na płytach nagrobnych z Radomia, Sandomierza i Wąchocka, a tym samym wiązać te nagrobki z pochówkami rycerzy – uczestników krucjat. Chociaż jednocześnie należy jednak pamiętać, że repertuar przedstawień symbolicznych na nagrobkach rycerskich, w tym przypisywanym rycerzom-krzyżowcom, jak też form samych nagrobków (od prostych płyt po rozbudowane z pełnopostaciowymi figurami) w Europie Zachodniej jest dużo bardziej zróżnicowany (por. np. Martin 1895; Harris 2010) i nie ogranicza się wyłącznie do miecza, ewentualnie miecza i tarczy, miecza i krzyża bądź innego przedmiotu umieszczonych na płycie nagrobnej, jak w przypadku omawianych nagrobków z ziem polskich. Ale równie uboga jest też np. symbolika krucjatowa na monetach piastowskich z XII-XIII w. (por. Garbaczewski 2004).

Rycerstwo sandomierskie między 2. połową XII a końcem XIII w. wielokrotnie mogło nie tylko zetknąć się z ideą zbrojnej walki o krzyż, ale też jego przedstawiciele czynnie uczestniczyli w krucjatach bądź organizowanych niezależnie od nich walkach z poganami (niewiernymi). Wiadomo, że książę Henryk Sandomierski wraz z hufcem swoich rycerzy w l. 1153-1154 wyprawił się do Jerozolimy, a istnieją przesłanki, że wcześniej, w 1147 r., uczestniczył w II krucjacie (por. Gładysz 1997, 47-52; 2002, 57-64, 99-106; Teterycz-Puzio 2009, 61-89). W kilka lat później, w l. 1162-1163, miała miejsce podróż do Ziemi Świętej Jaksy z Miechowa, któremu z pewnością również towarzyszyli przedstawiciele rycerstwa sandomierskiego (por. Gładysz 2002, 57-64, 99-106 – tam dalsza literatura). Henryk Sandomierski po swoim powrocie z Palestyny prawdopodobnie ufundował pierwszy kościół pw. św. Jakuba w Sandomierzu (Florek 2005b, 35)⁸. Jak już była mowa wcześniej, pochodzące z niego detale, w tym rozbita płyta nagrobna z mieczem, trafiły do fundamentów kościoła dominikanów pod tym samym wezwaniem, który zaczęto wznosić po 1226 r. Wiemy też, że jacyś rycerze z ziemi sandomierskiej – z których z imienia znany jest tylko Wielisław o przydomku „Jerozolimczyk” (*Velizlaus ierosolimitanus*), występujący jako świadek w dokumencie wystawionym 12 kwietnia 1189 r. w Opatowie przez Kazimierza Sprawiedliwego dla kapituły krakowskiej – uczestniczyli w III

krucjacie lewantyńskiej, a być może także którejś z późniejszych (por. Gładysz 2002, 131-136). Przede wszystkim jednak rycerze sandomierscy mogli brać, i zapewne brali udział, w kolejnych krucjatach pruskich, w które, w 1. połowie XIII w., zaangażowani byli książęta piastowscy, w tym władający Sandomierzem (por. Gładysz 2002, 99-119, 170; Zielińska-Melkowska 2002, 71-88). Uczestniczyli także w wyprawach zbrojnych do Prus, oficjalnie nie mających charakteru krucjat, lecz – z uwagi, że jednym z motywów ich podejmowania było nawracanie pogan – podobnie traktowanych, takich jak np. wyprawa książąt Bolesława Kędzierzawego i Henryka Sandomierskiego w 1166 r., w której ten ostatni poległ (Teterycz-Puzio 2009, 116-120). Również mające miejsce w 2. połowie XIII w. walki toczone przez rycerstwo ziemi sandomierskiej z powtarzającymi się najazdami mongolskimi i mongolsko-ruskimi były zapewne w jakiejś części traktowane jako wojny w obronie wiary. Świadczy o tym m.in. przyjęcie krzyża przez Leszka Czarnego i rycerstwo krakowskie i sandomierskie w 1284 r. w intencji udziału w planowanej krucjacie przeciwko Mongołom, wobec zagrożenia przez nich Węgier, a prawdopodobnie również Małopolski (Gładysz 2002, 340-344). Zaangażowanie w ruch krucjatowy mogło stać się nawet jednym z czynników kształtujących odrębności rycerstwa sandomierskiego (por. Giergiel 2004) a jednocześnie elementem lokalnej tradycji. Jest prawdopodobne, że to właśnie czynny i liczny udział przedstawicieli rycerstwa sandomierskiego w wyprawach krzyżowych legł u podłoża funkcjonujących już od schyłku średniowiecza na terenie ziemi sandomierskiej lokalnych legend i podań dotyczących księcia Henryka Sandomierskiego⁹, czy też obecności templariuszy (bądź innych krzyżowców) w Opatowie (por. Patkowski 1938, 67; Tomaszewski 1991, 300-303; Hauziński 1995, 73).

Udział w wyprawach krzyżowych, a więc walka nie o dobra doczesne, ale o wyższe wartości duchowe, z myślą o nagrodzie czekającej po chwalebnej śmierci, dla uczestniczących w nich rycerzy był ostatecznym potwierdzeniem przynależności do grupy rycerskiej, a z pewnością również przedmiotem dumy, źródłem prestiżu, częścią przekazywanej kolejnym pokoleniom tradycji podnoszącej status całego rodu (Olejnik 2002, 11). W przypadku rycerstwa sandomier-

⁸ Należy jednak zaznaczyć, że wg innych hipotez kościół ten powstał dopiero ok. 1200 r. z inicjatywy księżnej Adelajdy, córki Kazimierza Sprawiedliwego (Dmochowski 2013).

⁹ Zainspirowały one Jarosława Iwaszkiewicza do napisania powieści „Czerwone Tarcze”, wydanej w 1934 r., której głównym bohaterem był ten władca.

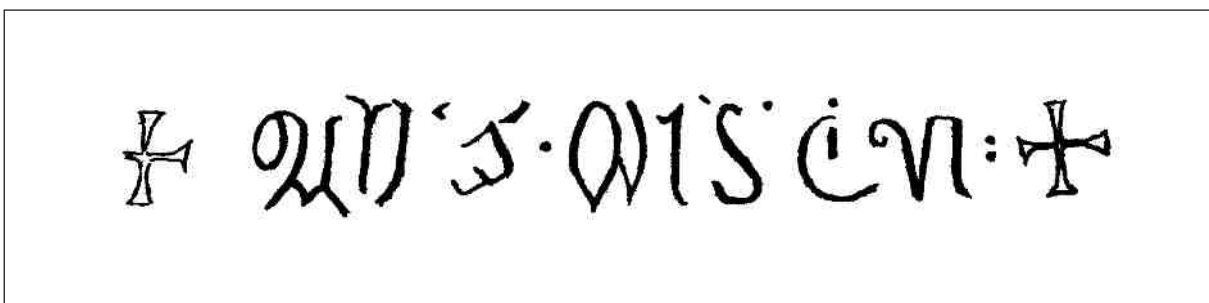


Ryc. 20. Sandomierz. Kościół św. Jakuba. Inskrypcja na głowni miecza z płyty nagrobnej. Fot. Archiwum Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Sandomierzu.

Fig. 20. Sandomierz. The St. Jacob's church. The inscription on the pommel of a sword from a gravestone. Photo from The Archive of Provincial Heritage Monuments Protection Office in Sandomierz.

skiego, uczestniczącego w ruchu krucjatowym od czasów księcia Henryka, mogło to wpłynąć na przyjęcie i spopularyzowanie specjalnej symboliki przedstawień na nagrobkach, podobnej do tej stosowanej w innych częściach łacińskiej Europy. Jak wskazano wyżej, miecz, z uwagi na swój kształt, jednoznacznie kojarzący się z krzyżem, szczególnie nadawał się na symbol wskazujący, że zmarły był nie tylko rycerzem-chrześcijaninem,

ale również, że chrześcijańskie ideały rycerskie czynnie realizował w walce za wiarę, uczestnicząc w krucjatach. Dodatkowym atrybutem potwierdzającym udział w wyprawach krzyżowych mogło być umieszczenie obok miecza przedstawienia krzyża bądź laski pielgrzymiej – wskazujące, że zmarły był rycerzem-pielgrzymem, a więc krzyżowcem. Przesłanką wskazującą na możliwość łączenia znanych z ziemi sandomierskiej



Ryc. 21. Sandomierz. Kościół św. Jakuba. Inskrypcja na głowni miecza z płyty nagrobnej. Rys. E. B. Wódz.

Fig. 21. Sandomierz. The St. Jacob's church. The inscription on the blade of a sword from a gravestone. Drawing by E. B. Wódz.

płyt nagrobnych z przedstawieniami mieczy z rycerzami – uczestnikami wypraw krzyżowych, wydaje się być też ich koncentracja na terenie dwu konwentów zakonnych: cystersów w Wąchocku i dominikanów w Sandomierzu (wyjątek stanowi płyta z Radomia). Związek cystersów z ideą krucjat i zakonami rycerskimi jest powszechnie znany. Szczególnie związani byli z zakonem rycerzy z Calatrava (kalatrawensami) i templariuszami (por. Potkowski 1974, 210-211; Zielińska-Melkowska 2002, 85), przez niektórych badaczy łączonym z fundacją kolegiaty św. Marcina w Opatowie (por. Gieysztor 1948, 83; Wojciechowski 1951, 64), jak również z joannitami, którzy mieli swoją komandorię w Zagości, powołaną właśnie z inicjatywy Henryka Sandomierskiego (Gładysz 2002, 116; Teterycz-Puzio 2009, 91-96 – tam dalsza literatura)¹⁰. Dominikanie z kolei byli odpowiedzialni za głoszenie krzyża i propagandę krucjatorską m.in. w Małopolsce, zarówno przy krucjatach lewantyńskich, jak i pruskich czy też mongolskich (Gładysz 2002, 216). Z tego względu przekazanie im przez Leszka Białego i biskupa Iwo Odrowąża w 1226 r., a więc okresie przygotowań do kolejnej krucjaty pruskiej, akurat kościoła św. Jakuba w Sandomierzu, fundowanego przez Henryka Sandomierskiego, najśłynniejszego polskiego krzyżowca, poległego w walce z pogańskimi Prusami, mogło nie być przypadkowe.

Najstarsze zachowane datowane epitafia rycerskie w kościele domnikańskim św. Jakuba pochodzą co prawda dopiero z początków XIV w.¹¹, nie ma jednak powodu, by wątpić, że przedstawiciele rycerstwa sandomierskiego chowano w nim już wcześniej. Również kościół klasztorny w Wąchocku był miejscem pochówku nie tylko okolicznych rodzin rycerskich, podobnie zresztą jak inne świątynie cysterskie, np. w wymienianym wyżej Velehradzie (por. Borkowska 1998; Pojsl

1985). Należy pamiętać, że kościoły, w tym również klasztorne, były w średniowieczu (a także później) miejscem pochówku nie tylko związanymi z nimi duchownych (biskupów, księży, zakonników), ale także panujących i, pomimo powtarzanych co pewien czas przez Kościół zakazów, również świeckich możnych, przede wszystkim fundatorów świątyń, donatorów bądź osób w jakiś sposób zasłużonych (por. Ariés 1992, 43-57 – tam dalsza literatura).

Reasumując powyższe rozważania, wydaje się wysoce prawdopodobne, że przynajmniej część płyt nagrobnych z przedstawieniami mieczy, czasami w towarzystwie innych przedmiotów, w tym o długich trzonkach, w których należy zapewne widzieć laski pielgrzymie, datowanych na okres między 2. połową XII a końcem XIII w. (bądź początkami XIV stulecia), znanych z Radomia, Sandomierza i Wąchocka, można uznać za nagrobki upamiętniające przedstawicieli rycerstwa sandomierskiego – uczestników wypraw krzyżowych, przede wszystkim tzw. krucjat pruskich. W dalszym ciągu natomiast pewnym problemem pozostaje symbolika przedstawienia miecza i czekana na jednej z płyt z klasztoru w Wąchocku. Wydaje się, że w tym przypadku czekan powinien być traktowany nie jako broń – atrybut rycerza, ale jako znak heraldyczny, bliżej określający osobę zmarłego (jego ród), podobnie jak grabie na wspomnianej wyżej płycie nagrobnej Bohuslava herbu Grabie z Velehradu, chociaż jednocześnie należy pamiętać, że nie przypomina on żadnego znanego znaku ze średniowiecznych polskich herbów rycerskich (por. Szymański 1993; Kurtyka 1997). Bez względu na interpretację, nagrobek ten, podobnie jak nie omawianą tu płytę nagrobną z przedstawieniem miecza znaną ze Strzelina na Śląsku, również zapewne należy łączyć z uczestnikami wypraw krzyżowych.

dr Marek Florek

Instytut Archeologii UMCS w Lublinie

Katalog

Radom, woj. mazowieckie

Kościół pw. św. Wacława; wg tradycji fundowany w 1216 r. przez Leszka Białego, obecny z początków XIV w., przebudowywany w XV stuleciu (a także później).

1. Płyta z mieczem i trzonkiem bliżej nieokreślonego przedmiotu (ryc. 1:1; 2-3);
– odkryta w 1985 r. na terenie dawnego cmentarza przykościelnego. Pierwotna lokalizacja płyty nieznaną; obecnie wewnątrz kościoła. Wykonana z szarego

¹⁰ Należy zwrócić uwagę, że na terenie Moraw płyty nagrobne z przedstawieniami mieczy znane są jedynie z klasztoru cystersów w Velehradzie (por. Pojsl 1985, 425-426).

¹¹ Są to epitafia Joanny z Brzezia, zmarłej w 1309 r. oraz komesa Grota z 1313 r.

piaskowca, w przybliżeniu prostokątna; zachowana częściowo – brak dolnej partii; obecne wymiary: 118-120 x 55-60 x 19-23 cm; na obrzeżu słabo czytelny ślad okalającej rytej ramki; w partii centralnej płaskorzeźbione przedstawienia: po prawej miecz o dość szerokiej głowni, z wygiętym ku głowni jalcem, rękojeścią, sądząc po proporcjach, jednoręczną, zakończoną głowicą nieokreślonego kształtu; po lewej bliżej niezidentyfikowany przedmiot o długim trzonku – interpretowany jako włócznia z romboidalnym grotem?, krzyż procesyjny?, lub laska pielgrzyma?;

– płyta dotychczas datowana ogólnie między XIII a XV w.; biorąc pod uwagę typ miecza, chronologię można zawęzić do okresu między połową XIII a połową XIV w.;

Literatura: Kowalska 1985, 38-40; Stróżowski 1986, 8-10; Jurkowlaniec 2006, 115.

Sandomierz, woj. świętokrzyskie

Kościół klasztorny dominikanów pw. św. Jakuba Apostoła. Pierwotny kościół św. Jakuba zbudowany w 2. połowie XII w., być może z fundacji Henryka Sandomierskiego, w 1226 r. przekazany sprzedanym do Sandomierza dominikanom i rozebrany. W 2. ćwierci XIII w. w jego miejscu, z częściowym wykorzystaniem w części prezbiterialnej starszych fundamentów, wzniesiono obecny kościół klasztorny.

2. Płyta z mieczem (ryc. 1:2; 4-5);

– pierwotna lokalizacja nieznana. Ok. 1909 r. ustawiona przy ścianie nawy południowej, rozbita na dwie części, z uszkodzoną, brakującą partią dolną; w 1992 r. przeniesiona do krypty pod kaplicą Męczenników i rozbita na trzy większe i kilka mniejszych kawałków. Wykonana z wapienia organogenicznego, prostokątna, z krawędziami obrobionymi w formie wałków o profilu 3/4 koła (obecnie słabo czytelne), wymiary: ok. 188-190 x 74 x 15 cm; na licu umieszczone asymetrycznie (bliżej jednego z boków), ryte przedstawienie miecza z długą, prostą głownią, zaokrąglonym sztychem, prostym jalcem i masywną rękojeścią zakończoną dyskoidalną głowicą;

– płyta datowana ogólnie na XIII w. bądź tylko jego drugą połowę;

Literatura: Jurkowlaniec 1981, 37; Zawadzki 2010, 211-212.

3. Płyta z mieczem i trzonkiem? bliżej nieokreślonego przedmiotu (ryc. 1:3; 6-7; 20);

– pierwotna lokalizacja nieznana. Do 1909 r. prawdopodobnie umieszczona w posadzce kościoła dominikańskiego, licem do dołu; wydobyta w trakcie prac remontowych w l. 1907-1909 i ustawiona w nawie południowej, w 1992 r. przeniesiona do krypty pod kaplicą Męczenników. Wykonana z szarego, drobnoziarnistego piaskowca, prostokątna, fazowana, zachowana częściowo – brak górnej części; obecne wymiary: 139 x 56 x 16 cm; w części centralnej, okolony rytą prostokątną ramką również ryte przedstawienie głowni miecza; na głowni między dwoma krzyżami majuskułowy napis odczytywany jako + *MILES MISCVS* +

lub + *MILES MISCVI* + (wg K. Białoskórskiej), bądź + *MILES MISCIVI* +, + *MILES MISCVI* + lub + *MILITIS MISCVI* + (wg T. Giergiela); obok, między ramką okalającą miecz a krawędzią płyty, ryte przedstawienie trzonka (drzewca?) bliżej nieokreślonego przedmiotu, w górnej części zakończonego rodzajem nasadzonej nań tulei?, być może grotu włóczni, krzywaśni laski opackiej lub zakończenia laski pielgrzymiej; powyżej miecza, między okalającą go ramką a krawędzią płyty, na wysokości krzyża, przed początkiem napisu, reliefowy (płaskorzeźbiony) trudny do określenia ornament – motyw wolutowy?, stylizowana muszla?, głowa węża?

– płyta datowana na początek 2. połowy XIII w. lub ogólnie na XIII stulecie.

Literatura: Jurkowlaniec 1981, 37; 2006, 110 i przypis 25; Giergiel 2004, 174 i przyp. 125; Zawadzki 2010, 213; Florek 2011, 56-57.

4. Płyta z mieczem (ryc. 1:4; 11; 15-17);

– odkryta w trakcie badań archeologicznych prowadzonych przez autora w 1992 r. Rozbita na dwie części i wotnie wmurowana w fundament skrajowej, południowo-zachodniego filara międzynarodowego, bezpośrednio pod cokołem. Wykonana z jasnego, drobnoziarnistego piaskowca, w przybliżeniu prostokątna, z fazowanymi krawędziami, wymiary: 150-155 x 45-47 x 20-22 cm; na osi w podwójnej prostokątnej ramce ryte wyobrażenie miecza o długiej głowni zakończonej ostrym sztychem, prostym jalcem, z krótką, prostą rękojeścią zwieńczoną dyskoidalną, lekko spłaszczoną głowicą.

– płyta może być datowana na okres między 2. połową XII a końcem 1. ćwierci XIII w., przy założeniu, że pochodzi z pierwotnego, przeddominikańskiego kościoła św. Jakuba, bądź między początkiem 2. ćwierci a latami 70. XIII w.; oba warianty nie są sprzeczne z datowaniem typologicznym miecza przedstawionego na płycie.

Literatura: Florek 1993, 126-132; 1994, 11; 1995, 20-21; 2005, 35; 2011, 56-57; Ścibior, Wódcz 1997, 37-38; Jurkowlaniec 2006, 109-116.

Wąchock, woj. świętokrzyskie

Kościół klasztorny pw. NM Panny i św. Floriana oraz klasztor cystersów. Konwent fundowany w 1179 r., budynki kościoła i klasztoru wznoszone od końca XII w. przez całe XIII stulecie. Wielokrotnie przebudowywane i rozbudowywane, m.in. w XIV, XVI i XVII w.

5. Płyta z mieczem i czekaniem (ryc. 1:5; 8);

– pierwotna lokalizacja nieznana; w 1963 r. fragmenty złożono w lapidarium, obecnie w sieni obok karceru. Płyta rozbita na fragmenty, brak m.in. górnego lewego narożnika. Wykonana z szaro-różowego piaskowca, prostokątna, wymiary ok. 180 x 57 x 25-26 cm; w centrum, w podwójnej prostokątnej ramce na osi płyty ryte przedstawienie czekana i, po jego lewej stronie, miecza w pochwie zakończonej trzewikiem; miecz o zwężającej się nieznacznie w kierunku sztychu głowni, z jalcem w przekroju pionowym asymetrycznie

rozszerzającym się ku końcom, jednoręczną, zdobioną ukośnymi nacięciami rękojeścią zakończoną owalną, od góry nieco wklęsniętą do środka głowicą; czekan? o krótkiej rękojeści, ze stosunkowo wąskim ostrzem, nie posiadający analogii wśród średniowiecznej broni obuchowej.

– płyta datowana dotychczas ogólnie na XIII, bądź nawet XIV w.; biorąc pod uwagę typ miecza i jego podobieństwo do miecza z kolejnej płyty, jej chronologię należałoby zawęzić do XIII w.

Literatura: Jurkowlaniec 1981, 30, 39; 2006, 111, przyp. 30.

6. Płyta z mieczem i laską pielgrzymią (opacką?) (ryc. 1:6; 9);

– pierwotna lokalizacja nieznana; do 1967 r. znajdowała się przy ścianie szczytowej zachodniego skrzydła klasztoru, obecnie w sieni obok karceru. Wykonana z czarno-szarego piaskowca, prostokątna, z krawędziami opracowanymi w formie wałków o profilu 3/4 koła. Wymiary: 180 x 53 x 21 cm; w prostokątnej rytej ramce, w płytkich wąskich płycinach wykonane techniką reliefu przedstawienia: po prawej miecz z szeroką, równomiernie zwężającą się ku sztychowi głownią, prostym jelcem, krótką jednoręczną rękojeścią zakończoną dyskooidalną głowicą; po stronie lewej przedmiot o długim trzonku (prawie dwukrotnie dłuższym niż głownia miecza) zakończonym wąską, skierowaną na zewnątrz krzywaśnią – laska pielgrzymia? laska opacka? pastorał?

– płyta datowana na XIII w.

Literatura: Jurkowlaniec 1981, 30, 39.

7. Płyta z mieczem (ryc. 1:7; 10);

– pierwotna lokalizacja nieznana; do 1960 r. znajdowała się w posadzce wschodniego skrzydła krużganków, obecnie w lapidarium na tzw. dziedzińcu opackim. Wykonana z szarego piaskowca, lekko

trapezowata, z krawędziami opracowanymi w formie wałków o profilu 3/4 koła, zachowana fragmentarycznie (jedynie górna część); obecne wymiary: 80 x 56-53,5 x 20 cm; na osi płyty ryte przedstawienie miecza o nieznacznie zwężającej się ku sztychowi głowni, z krótkim, lekko wygiętym ku głowni jelcem, krótką rękojeścią zwieńczoną dyskooidalną, owalną głowicą.

– płyta datowana na XIII w.

Literatura: Jurkowlaniec 1981, 8, 39.

8. Płyta z mieczem (ryc. 1:8; 18);

– odkryta w 1975 r. podczas badań prowadzonych przez K. Białoskórką. Wg Autorki badań, płyta *zalegała wtórnie* nad grobem nr 3, w którym miano pochować zakonnik zamordowanego w czasie najazdu mongolsko-ruskiego na przełomie 1259 i 1260 r. (Jurkowlaniec 1981, 40 – podaje błędnie 1258 r.) i miała być użyta wtórnie *do wzmocnienia (?) gruntu pod posadzką romańską w pd. części wsch. skrzydła krużganków, na osi wejścia do dormitorium...* (Białoskórska 1976, 227-228). Nie można jednak wykluczyć, że płytę odnaleziono *in situ*, tzn. jest ona związana ze znajdującym się pod nią grobem. Płyta obecnie znajduje się w sieni obok karceru. Wykonana z szaro-różowego piaskowca, prostokątna, o fazowanych krawędziach; wymiary: 173 x 44 x 24 cm. W przybliżeniu na osi płyty ryte przedstawienie miecza o niezbyt długiej, prostej głowni zakończonej spiczastym sztychem, wygiętym w kierunku głowni jelcu, z dość długą, ale raczej jednoręczną rękojeścią zdobioną ukośnymi nacięciami, zakończoną owalną, lekko zakłęsniętą od góry głowicą (prawie identyczną jak w przypadku miecza z płyty nr 5).

– płyta datowana dotychczas na 1. połowę XIII w. Literatura: Białoskórska 1976, 227-228; Jurkowlaniec 1981, 39-40.

Bibliografia

Ariés P.

1992 *Człowiek i śmierć*, Warszawa.

Belaj J.

2006 *Sažeti prikaz arheoloških istraživanja cerkve Sv. Martina u Prozorju do 2005*, Annales Instituti Archaeologici 2, s. 79-84.

2007 *Templari i ivanovci na zemlji svetoga Martina. Pučko otvoreno učilište*, Dugo Selo.

Benac A.

1967 *Stećci. Mala istorija umetnosti. Jugoslavija*, Beograd-Zagreb.

Białoskórska K.

1976 *Wąchock, woj. kieleckie*, [w:] *Informator Archeologiczny. Badania 1975*, red. M. Konopka, Warszawa, s. 223-229.

1979 *Wąchocka rezydencja książęca. Nieznany epizod z dziejów Polski wczesnopiastowskiej*, Biuletyn Historii Sztuki 41, s. 135-177.

Biborski M., Stępiński J., Żabiński G.

2011 *Szczerbiec (The Jagged Sword) – The coronation sword of the king of Poland*, Gladius 31, s. 93-148.

Borkowska M.

1978 *Z dziejów opactwa cystersów w Wąchocku*, Kielce.

Dmochowski P. A.

2013 *Kto i kiedy ufundował kościół pod wezwaniem św. Jakuba w Sandomierzu? Czyli jeszcze o Adelajdzie, córce księcia Kazimierza*, Pamiętnik Sandomierski 5 (w druku).

- Domasłowski J., Karłowska-Kamzowa A., Kornecki M., Małkiewiczówna H.
1984 *Gotyckie malarstwo ścienne w Polsce*, Poznań.
- Fauconnier A.
2000-2001 *Aspects funéraires de l'ancienne abbatale Sainte-Marie, Saint-Valérien et Saint-Philbert de Tournus (XIe/XVIIIe siècles)*, [w:] *Centre international d'Études Romanes*, Tournus, s. 65-104.
- Feuillet M.
2006 *Leksykon symboli chrześcijańskich*, Poznań.
- Florek M.
1993 *Wyniki badań archeologicznych prowadzonych przy kościele pw. św. Jakuba i dawnym klasztorze dominikanów w Sandomierzu w latach 1990-1992*, Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za lata 1990-1992, s. 111-138.
1994 *Kościół św. Jakuba i dawny klasztor dominikanów w Sandomierzu. Wyniki badań archeologiczno-architektonicznych*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 42, s. 3-25.
1995 *Kościół Świętego Jakuba i dawny klasztor dominikanów w Sandomierzu w świetle ostatnich badań archeologicznych i architektonicznych*, *Zeszyty Sandomierskie* 3, s. 19-24.
2001 *Początki Sandomierza – pytania i hipotezy*, *Zeszyty Sandomierskie* 13, s. 2-8.
2005a *Przeżytki zwyczajów i obrzędów pogańskich w okolicach Sandomierza*, *Z Otchłani Wieków* 60, s. 184-191.
2005b *Sandomierski ośrodek grodowo-miejski w średniowieczu*, Warszawa.
2011 *Jeszcze o romańskich nagrobkach z mieczami z kościoła św. Jakuba Apostoła w Sandomierzu. Na marginesie tekstu Piotra Zawadzkiego „Epitafia i nagrobki z kościoła pw. św. Jakuba Apostoła w Sandomierzu”*, *Zeszyty Sandomierskie* 31, s. 56-57.
- Garbaczewski J.
2004 *Ikonografia krucjatowa na monetach piastowskich*, [w:] *Pieniądz i wojna. Białoruś – Litwa – Łotwa – Polska – Słowacja – Ukraina. Materiały z VI Międzynarodowej Konferencji Numizmatycznej. Supraśl 9-11 września 2004*, red. K. Filipow, Warszawa, s. 61-82.
- Gartkiewicz P., Grzybkowski A., Kunkel R., Widawski J.
1981 *Do redakcji Biuletynu Historii Sztuki*, *Biuletyn Historii Sztuki* 43, s. 93-102.
- Giergiel T.
2004 *Rycerstwo Ziemi Sandomierskiej. Podstawy kształtowania się rycerstwa sandomierskiego do połowy XIII w.*, Warszawa.
- Gieysztor A.
1948 *Początki misji ruskiej biskupstwa lubuskiego*, *Nasza Przeszłość* 4, s. 83-102.
- Gładysz M.
1997 *W sprawie udziału polskiego księcia w II krucjacie jerozolimskiej (1147-1149)*, [w:] *Krzyżowcy, kronikarze, dyplomaci*, *Gdańskie Studia Historyczne* 4, red. B. Śliwiński, Gdańsk-Koszalin, s. 33-52.
2002 *Zapomniani krzyżowcy. Polska wobec ruchu krucjatorskiego w XII-XIII wieku*, Warszawa.
- Głosek M.
1973 *Znaki i napisy na mieczach średniowiecznych w Polsce*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
1984 *Miecze środkowoeuropejskie z X-XV w.*, Warszawa.
- Gołubiewowa Z.
1975 *Kościół poddominikański pw. św. Jakuba w Sandomierzu i jego dekoracja architektoniczna*, [w:] *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*, t. 2, red. J. Kłoczowski, Warszawa, s. 9-196.
- Harris O.
2010 *Antiquarian attitudes: crossed legs, crusaders and the evolution of an idea*, *The Antiquaries Journal* 90, s. 401-440.
- Hauziński J.
1995 *Templariusze w Małopolsce – legenda czy rzeczywistość?*, [w:] *Polska, Prusy, Ruś. Rozprawy ofiarowane prof. zw. dr hab. Janowi Powierskiemu w trzydziestolecie pracy naukowej*, red. B. Śliwiński, *Studia z Dziejów Średniowiecza* 2, s. 71-76.
- Jung E.
1939 *Germanische Götter und Helden in christlicher Zeit*, München-Berlin.
- Jurkowlaniec T.
1981 *Nagrobki przedromańskie i romańskie w Polsce*, *Rocznik Historii Sztuki* 12, s. 15-41.
2006 *Nagrobki przedromańskie i romańskie w Polsce (II). Uzupełnienie inwentarza*, *Ikonotheka* 19, s. 103-117.
- Kaczmarek R.
2003 *Sztuki plastyczne. Rzeźba i rzemiosło artystyczne (od ok. 1280 do ok. 1320)*, [w:] *Polska około roku 1300. Państwo, społeczeństwo, kultura*, red. W. Fałkowski, Warszawa, s. 199-224.
- Kajzer L.
1976 *Uzbrojenie i ubiór rycerski w średniowiecznej Małopolsce w świetle źródeł ikonograficznych*, Wrocław.
- Kalinowski L.
1989 *Speculum artis. Treści dzieła sztuki średniowiecza i renesansu*, Warszawa.

- Kowalska A.
1985 *Tajemnica zatartego miecza. Najstarszy nagrobek*, Kontakt. Wojewódzki Informator Kulturalny 12, Radom, s. 38-40.
- Kurtyka J.
1997 *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Kraków.
- Kurtyka J., Nowakowski T., Sikora F., Sochacka A., Wojciechowski P. K., Wyrozumka B.
1990 *Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy, red. A. Gąsiorowski, t. IV: Małopolska, z. 1: Urzędnicy małopolscy XII-XV wieku*, Wrocław.
- Kużiń K.
2001 *Die Formen der spätmittelalterlichen Schwerter auf den Grabsteinen aus Zagora* (*Gegend zwischen Šibenik, Trogir, Driš, Klis und Sinj)*, Waffen- und Kostümkunde. Zeitschrift für Waffen- und Kleidungsgeschichte 2/2001, s. 133-148.
2007 *Die Formen der spätmittelalterlichen Schilde auf den Grabsteinen aus Zagora*, Waffen- und Kostümkunde. Zeitschrift für Waffen- und Kleidungsgeschichte 1/2007, s. 25-44.
- Ławrynowicz O.
2005 *Treści ideowe broni rycerskiej w Polsce wieków średnich*, Acta Archaeologica Lodziensia 51, Łódź.
- Łuzyniecka E., Świechowski Z., Kunkel R.
2008 *Architektura opactw cysterskich. Małopolskie filie Marimond*, Wrocław.
- Mâle E.
1922 *L'Art religieux de la fin du moyen âge en France*, Paris.
- Martin J.
1895 *Pierres tombales de l'église de l'abbaye de Tournus*, Mémoires de la Société d'histoire et d'archéologie de Chalon-sur-Saône 8 (1901), s. 139-270.
- Nadolski A.
1968 *Szczerbiec. Próba analizy bronioznawczej*, [w:] *Na granicach archeologii*, red. A. Nadolski, Acta Archaeologica Lodziensia 17, s. 105-124.
- Nowakowski A.
1991 *Uzbrojenie w średniowiecznej Polsce (na tle środkowoeuropejskim)*, Toruń.
- Olejnik K.
2002 *Wyprawy krzyżowe w średniowiecznych źródłach polskich*, [w:] *Rycerstwo Europy środkowo-wschodniej wobec krucjat*, red. W. Peltz, J. Dudek, Zielona Góra, s. 7-15.
- Pianowski Z.
1991 *W sprawie domniemanej rezydencji wczesnopiastowskiej w Wąchocku*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki 36, s. 57-66.
1995 *Głos w dyskusji o przedcysterskich budowlach w Wąchocku*, [w:] *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, red. A. Pobóg-Lenartowicz i M. Derwich, Opole, s. 389-391.
- Patkowski A.
1938 *Sandomierskie. Góry Świętokrzyskie*, Poznań.
- Potkowski E.
1974 *Rycerze w habitach*, Warszawa.
- Pojsl M.
1985 *Středověké sepulkrální památky bývalého cisteriáckého kláštera na Velehradě*, AH 10, s. 423-438.
- Slivka M.
2002 *Symbolika zbroje a vstroja*, AH 27, s. 589-605.
- Stróżowski Z.
1986 *Tajemnicza płyta*, Radomir. Kwartalnik Turystyczno-Krajoznawczy Zarządu Wojewódzkiego PTTK w Radomiu 1, s. 8-10.
- Stróżyk P.
2007 *Symbole władzy opata w przestrzeni klasztoru cysterskiego*, [w:] *Ingenio et Humilitata. Studia z dziejów zakonu cystersów i Kościoła na ziemiach polskich*, red. A. W. Wyrwa, Poznań-Katowice-Wąchock, s. 37-60.
- Strzyż P.
2006 *Uzbrojenie we wczesnośredniowiecznej Małopolsce*, Acta Archaeologica Lodziensia 52, Łódź.
- Szymański J.
1993 *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*, Warszawa.
- Ścibior J., Wódz B. E.
1997 *Romańska rzeźba portalowa ze Wzgórza św. Jakuba. Przyczynek do studiów nad układem przestrzennym wczesnośredniowiecznego Sandomierza*, Pamiętnik Sandomierski 3, s. 5-46.
- Teterycz-Puzio A.
2009 *Henryk Sandomierski (1126/1133-18 X 1166)*, Kraków.
- Tomaszewski A.
1991 *Sub habitatu templariorum – porta occidentalis ecclesiae Oppatoviensis*, [w:] *Kultura średniowieczna*

- i staropolska. Studia ofiarowane A. Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, red. D. Gawinowa i inni, Warszawa, s. 295-303.
- Unger J.
2002 *Pohřební ritus a zacházení stěly zemřelých v českých zemích (s analogiemi i jinde v Evropě) v 1.-6 století*, [w:] *Panoráma biologické a sociokulturní antropologie 9*, ed. J. Malina, Brno, s. 9-151.
- Velimský T.
2002 *Hrabišici. Páni z Rýzmburka*, Praha.
- Wojciechowski T.
1951 *Szkice historyczne XI wieku*, Warszawa.
- Wyrwa A. M.
2007 *Święty Jakub Apostoł i ślady pielgrzymowania pątników z ziem polskich do jego „grobu” w Santiago de Compostella*, [w:] *Mnisi i pielgrzymki w średniowieczu. Łąd na szlakach kulturowych Europy*, red. M. Brzostowicz, H. Mizerska, J. Wrzesiński, Poznań-Łąd, s. 61-102.
2009 *Święty Jakub Apostoł. Malakologiczne i historyczne ślady peregrynacji z ziem polskich do Santiago de Compostella*, Lednica-Poznań.
- Zawadzki P.
2010 *Epitafia i nagrobki z kościoła pw. Św. Jakuba Apostoła w Sandomierzu*, [w:] *Cmentarz świętopawelski w Sandomierzu*, red. P. Sławiński, Sandomierz, s. 209-234.
- Zielińska-Melkowska K.
2002 *Polskie wyprawy krzyżowe do Prus w drugiej połowie XII i pierwszej połowie XIII wieku na tle idei krucjatowej*, [w:] *Rycerstwo Europy środkowo-wschodniej wobec krucjat*, red. W. Peltz, J. Dudek, Zielona Góra, s. 69-89.
- Żygulski Z. jun.
1982 *Broń w dawnej Polsce na tle uzbrojenia Europy i Bliskiego Wschodu*, Warszawa.

Marek Florek

MEDIEVAL GRAVESTONES WITH DEPICTIONS OF SWORDS FROM THE LAND OF SANDOMIERZ

Summary

From the terrain of the medieval Land of Sandomierz, we know 8 gravestones with depictions of the sword itself or the sword along with other objects, all dated back to the middle of the 12th and the end of the 13th c. (or the beginning of the 14th c.). These are 3 gravestones from the monastery of Dominicans in Sandomierz, 4 from the monastery of Cistercian monks in Wąchock and 1 from the church of Saint Wenceslaus in Radom. The swords, though depicted quite schematically, seem to be closest to the types of XI-XIV according to the classification of R.E. Oakeshott, being used from the 12th to the middle of the 14th c.

In one case, an object accompanying the swords is a battle axe (Wąchock) of quite untypical form not having analogues amongst known relics of the medieval blunt weapon. In 3 cases (Radom, Sandomierz and Wąchock), there are depictions of undefined objects of long shafts, difficult to interpret due to its bad state of preservation. So far they were regarded as abbatial crosiers

(canes), alternatively spears or processional crosses. However, taking into consideration the symbolism of insignia of the abbatial power, which should not be accompanied by the sword, it seems that most of the objects should be interpreted as the pilgrim sticks. On 1 gravestone only, from the church of St James in Sandomierz, there is an inscription describing the deceased which was superscribed on the hilt of a sword. The sentence was read as + Miles MISCVS +, + Miles MISCVI + or + Miles MISCIVI +, that is „knight Mściwój” or „knight Mszczuj”.

These are the oldest gravestones in Poland with the depictions of the weapon. Apart from them there is only 1 gravestone from Poland with the depiction of a sword, from Strzelin in Lower Silesia.

Similarly dated gravestones with depictions of swords, often in the company of other objects (usually crosses and shields), are well-known primarily from France, Scotland and England, single pieces from Germany, Austria and Croatia. In every one of the

countries, these are usually interpreted as the gravestones of crusaders (the participants of crusades) or the members of knightly orders (Knights Templar and the Order of Malta).

Gravestones with depictions of swords from Sandomierz Land certainly are to be interpreted similarly, that is the representatives of the knighthood of Sandomierz Land who were involved in crusades. Between the 2nd half of the 12th c. and the end of the 13th c. the Sandomierz knighthood often actively participated in the crusades or campaigns organised irrespectively of them against the pagans (infidels). Henry, the duke of Sandomierz, along with the group of his knights stayed in the Holy Land in 1153-1154. Moreover, it is probable that he previously participated in the 2nd Crusade in 1147. Between 1162 and 1163, Jaksa of Miechów accompanied by the representatives of the Sandomierz Land knighthood ventured to Palestine. Some group of knights from Sandomierz Land, out of whom we know just one Wielisław of nickname 'Jerusalem man', participated in the 3rd Crusade and most likely in some other later, as well. Above all, the knights of Sandomierz Land were engaged in the series of Prussian crusades, in which the Polish dukes took part in the 1st half of the 13th c. They also participated in military expeditions to Prussia, which officially did not have the character of crusades, but due to the fact that they were undertaken to convert the pagans, the expeditions were treated similarly to crusades. As an example we can indicate the campaign of dukes Bolesław the Curly and Henry of Sandomierz in 1166, when the latter was killed. The fights waged by the knighthood of Sandomierz Land against frequently repeated Mongolian and Mongolian-Ruthenian invasions in the 2nd half of the 13th c. could be treated as the wars in defense of faith. The participation in crusades, that is the fight not for earthly goods but for higher spiritual values, in the hope of receiving award after the glorious death was ultimate confirming of belonging to the chivalry for knights, the crusades participants. It was also defenately the object of pride, the source of prestige, the part of tradition passed on to the next

generations which rose the status of the entire family. In case of knights of Sandomierz Land being engaged in the crusade movement from the 2nd half of the 12th c. it might have affected their absorption and popularisation of special symbolism of depictions on gravestones, similarly as it happened in the west of Europe. The sword, due to its shape, explicitly associate with the cross was especially suitable for a symbol indicating that the deceased had not been only a Christian knight but he had also actively realized the Christian ideals in the fights for faith, participating in crusades. Additional attribute confirming the participation in crusades may have been the depiction of the cross or especially a pilgrimage crane situated next to the depiction of a sword. Crusaders are often described as *peregrini*, that is 'pilgrims', in the contemporary sources. In that way for instance were called crusades, including Polish knights, the participants of the Prussian crusade in 1245-1246 in so-called *Report on the capturing of Prussia* by Hermann von Salza, *The Prussian Chronicle* by Piotr of Dusburg, as well as in *The Chronicle of Oliwa*.

The concentration of the well-known gravestones depicting swords, from Sandomierz Land, on the terrain of two monasteries, cistercian in Wąchock and dominican in Sandomierz (the gravestone from Radom is an exception), suggests the possibility of referring them to the knights being participants of crusades. Cistercian monks were specially connected with the idea of crusades and knight orders, particularly the Knights Templar and the knight order from Calatrava as well as the Order of Malta who had got its own commende in Zagość called into existence from initiative of Henry, the duke of Sandomierz. Whereas the Dominicans were responsible for preaching the cross and crusade's propaganda during Levantine as well as Prussian and Mongolian crusades, among others in the Lesser Poland region. Most likely, similarly to the gravestones with the depictions of swords from Sandomierz Land is to be treated a gravestone with a sword from Strzelin in Silesia, that is as the gravestone of the knight crusader.

Translated by Piotr Zelny